

Podczas gdy poważniejsi dziennikarze, którzy mają dosyć dobre źródła informacji, próbują relacjonować jak wygląda stan transakcji na linii Pallotta-Friedkin, ci mniej poważni, szukający posłuchu, układają już jak będzie wyglądało kierownictwo i sztab klubu po przejęciu przez nowego właściciela. Boniek, Branca, Leonardo, De Rossi i wielu wielu innych, takie nazwiska pojawiają się w mediach. Artykuł na temat tego, że były kapitan Romy ma wrócić do niej latem napisało już *Corriere dello Sport*.

Tymczasem sam zainteresowany nie wie zupełnie nic o tym temacie, o czym mówił w wywiadzie dla internetowego wydania *Gazzetta dello Sport*:

- Wiem, że w klubie następuje zmiana właściciela, w mojej karierze nigdy nikomu nie proponowałem swoich usług i nie mam zamiaru zacząć tego robić teraz. Nigdy nawet ze mną się nie kontaktowano, więc prowadzę spokojne życie. Nie rozmawiałem z nikim z Romy. Moją jedyną rolą jest obecnie rola kibica, który wspiera swoją drużynę z miłością i dyskrecją.

De Rossi kontynuuje:

- Do niedawna byłem na wakacjach. Na dniach miałem wyjechać, aby asystować w treningach kilku trenerów, których uważam za absolutne punkty odniesienia dla tych, którzy kochają ten sport, ale sytuacja awaryjna, którą wszyscy przeżywamy popchnęła mnie, niestety, do pozostania w domu i odłożenia tych wyjazdów. W każdym razie za kilka tygodni rozpocznę szkolenia w Coverciano. W konsekwencji, na ten moment nie wiem gdzie i nie wiem kiedy rozpocznę moje nowe profesjonalne doświadczenie.

Autor: abruzzo